

Zespół Primavera Romy nie skorzystał z doskonałej szansy na zbliżenie się w tabeli do drużyny Catanii. Podopieczni De Rossiego zremisowali z wiceliderem tabeli 2-2, choć po godzinie gry prowadzili dwoma trafieniami. Wyrównujący gol dla rywali, którzy zachowali pięciopunktową przewagę nad Romą, padł w trzeciej minucie doliczonego czasu gry. Po tej kolejce Romie uciekły też w tabeli Lazio i Palermo.

Mecz od ataków rozpoczęli Giallorossi. W 21 minucie bliski strzelenia bramki był Bumba, jednak trafił w słupek. Kwadrans później atak Romy wyręczył Rosato, który skorzystał z dośrodkowania Bumby z rzutu różnego i trafił prawą nogą, zamykając akcję na dalszym słupku. Do przerwy było 1-0. Dziesięć minut po zmianie stron zespół De Rossiego podwyższył na 2-0. F.Ricci popisał się świetnym dośrodkowaniem, a akcję wykończył Ferrante. Niestety, zespół Romy nie zdołał dowieźć korzystnego wyniku do końca. W 67 minucie kontaktowego gola zdobył Caruso, a w trzeciej minucie doliczonego czasu gry, uderzeniem głową, Svedkauskasa pokonał Augustyn.

ROMA - CATANIA 2-2 (1-0)

1-0 Rosato 36'

2-0 Ferante 55'

2-1 Caruso 67'

2-2 Augustyn 90'

ROMA (4-2-3-1): Švedkauskas - Rosato, Carboni, Somma, Yamnaine - M.Ricci, Cittadino - Frediani, Bumbă (Calabresi 78'), F.Ricci (Ferri 71'); Ferrante (Verde 83')

CATANIA (4-3-3): Messina - De Matteos, Brugaletta, Augustyn, Franchina (Maran 75') - Gallo, Addamo, Diop (Caruso 65') - Petkovic, Aveni (Zekovic 65'), Barisic

Żółte kartki: De Matteis, Franchina (Catania)

Autor: abruzzi